

Anna Magdalena Wołek

JUSTYNIANA PRIMA W RELACJI PROKOPIUSZA Z CEZAREI

Instytut Filologii Klasycznej UJ

Justyniana Prima¹ to rzymskie miasto, które istniało w latach 535 – 615 po Chrystusie (wszystkie wymieniane przeze mnie wydarzenia miały miejsce w latach po Chrystusie, w wypadku gdyby było inaczej, zostaje to oznaczone terminem przed Chr.). Założone zostało przez cesarza Justyniana I, który planował dla niego wielką przyszłość jako siedziby arcybiskupa. Miasto położone było w pobliżu dzisiejszego Lebane w południowej Serbii. Justyniana, pomimo starań Bizantyńczyków, została bardzo szybko zdobyta i zniszczona przez Słowian. Na jej ruinach powstała słowiańska osada Caricin Grad, złożona, jak wykazują badania archeologiczne, z prostych jednoizbowych budynków oraz warsztatów rzemieślniczych i kuźni.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie obraz tego – jakże pięknego a jednak krótko istniejącego – miasta w relacji człowieka, który był świadkiem jego powstania i prawdopodobnie, jak i jemu współcześni, nie spodziewał się tak szybkiego upadku.

Prokopiusz z Cezarei, bo o tym historyku właśnie będzie mowa, urodził się w Cezarei w Palestynie około 500 roku². Informacje na temat jego życia czerpiemy głównie z encyklopedii *Suda*, oraz z jego własnych dzieł (co, rzecz jasna, może nieco zaburzać obraz, choć nietrudno zauważyć, iż Prokopiusz absolutnie nie wykazuje tendencji do gloryfikowania swojej osoby, ani też na niej się nie skupia w swoich dziełach – bohaterami są Justynian I i wódz Belizariusz). Wiemy, iż Prokopiusz odebrał staranne wykształcenie retoryczne i prawnicze³, wielu naukowców przychyliła się do tezy, iż studiował w znanej szkole w Gazie⁴. W roku 527 historyk został doradcą prawnym i sekretarzem Belizariusza (który piastował wówczas urząd *dux Mesopotamiae*). Prokopiusz towarzyszył mu w największych kampaniach wojennych tego stulecia, będąc świadkiem zarówno sukcesów jak i porażek, i opisując je wszyst-

¹ Pisownia zaczerpnięta została z najnowszej polskiej publikacji dotyczącej miasta autorstwa Stanisława Turleja, por. bibliografia. Inne używane w nauce terminy to Justiniana Prima lub Iustiniana Prima)

² Por. S. Stabryła, *Historia literatury starożytnej Grecji i Rzymu*, Wrocław 2002, s.191.

³ Por. A. Cameron, *Procopius and the Sixth Century*. Berkeley 1985, s. 7.

⁴ Por. J. A. S. Evans, *Procopius*. New York 1972, s. 31.

kie w swoim *opus magnum*, czyli *Historii wojen* (o tym dziele pisze szerzej w dalszej części artykułu). Widział wojny z Persami na Wschodzie, był również uczestnikiem wypraw do Afryki i Italii. Podróżował z Belizariuszem aż do roku 531. Wówczas, po bitwie pod Callinicum, Belizariusz został odwołany i powrócił do Konstantynopola wraz z Prokopiuszem⁵. W stolicy, w 532 roku Prokopiusz był świadkiem powstania Nika, które zostało krwawo stłumione przez Belizariusza. Następnie cesarz wysłał Belizariusza na wyprawę przeciw Wandalom – tam dowiadujemy się nieco więcej o działalności Prokopiusza, który otrzymuje do wykonania rozmaite misje, w tym szpiegowskie. Historyk wywiązuje się dobrze z powierzanych mu obowiązków i przynosi cenne informacje dotyczące nieprzyjaciela⁶. W roku 540 Prokopiusz uczestniczy w wyprawie przeciw Ostrogotom w Italii i obronie Rzymu przed królem Witigesem (537-538), w czasie której historyk udaje się do Neapolu, by zapewnić Belizariuszowi zaopatrzenie i posiłki. W roku 542 Prokopiusz jest świadkiem wielkiej zarazy, która dziesiątkuje Imperium. Nie mamy informacji, co działo się później z Prokopiuszem i Belizariuszem. Być może wódz popadł w niełaskę cesarza lub po prostu przeszedł na zasłużoną emeryturę. Zerwanie kontaktów dowódcy i pisarza jest jednak zarazem końcem opowieści Prokopiusza, przez co nie wiemy, co tak naprawdę działo się z nimi i jak skończyło się ich życie (data śmierci Prokopiusza nie jest znana, pojawia się mnóstwo hipotez, które jednak nie są przedmiotem niniejszego artykułu⁷).

Jeżeli chodzi o główne dzieło Prokopiusza, czyli *Historię wojen* (*Ἐπὲρ τῶν πολέμων λόγοι*, w rękopisach tytułowana także przez Focjusza *Ἱστορίαι*; w księdze *Suda* zaś *Ἱστορία Ρωμαϊκή*, łac. *De bellis*) to stanowi ona opis wojen prowadzonych przez cesarza Justyniana I. Dzieło składa się z ośmiu ksiąg, podzielonych na wojny z Persami, Wandalami i Gotami. Ostatnia księga stanowi kompilację konfliktów i opowiada o zakończeniu każdego z nich. Prokopiusz, wzorem Appiana, stosuje w swoim dziele porządek geograficzny. Czerpie ze swoich wielkich poprzedników: Herodota (liczne ekskursy historyczno-geograficzno-etnograficzne, historie państw i konfliktów, opozycja wschód – zachód, badanie przeszłości, rola Tyche i wydarzenia jako realizacja woli bogów, dużo mów i listów, legendy, mity, opowiadania), Tukidydesa (zaczyna od archeologii, czyli najdawniejszych dziejów, które wyjaśniają jednocześnie genezę konfliktu, zna się na wojsku, polityce i ekonomii, stosuje dużo mów, prezentuje szczegółowe portrety postaci) czy Polibiusza (realizuje postulaty, które według Polibiusza powinien spełniać historyk: domaga się przede wszystkim od nich doświadczenia w zakresie *pragmata*, to jest spraw politycznych i wojskowych, znajomości

⁵ Por. Procopius, *De Bellis*, I 18. 1-55.

⁶ Por. O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyńskiej*. Wrocław 1984, s. 36.

⁷ W dziele *O Budowlach* Prokopiusz pisze o wydarzeniach z 555 roku, ale w 559 doszło do najazdu Hunów i Słowian, walczył zaś z nimi Belizariusz, zawałiła się także część kościoła Hagia Sofia – są to wydarzenia istotne, a historyk nigdzie o nich nie wspominał, przypuszcza się więc albo już nie pisał albo nie żył.

z autopsji terenów, w których mają miejsce opisywane wydarzenia oraz studiowania źródeł). Sam Prokopiusz mówi we wstępie⁸, iż pisze swoje dzieło, by ważne wydarzenia epoki nie zostały wymazane z pamięci. Zamierza pisać *sine ira et studio*, nie ukrywać żadnych występków, nie gloryfikować przeszłości ani teraźniejszości. Uważa, iż prowadzone przez Justyniana wojny są niezwykle istotne, on zaś, jako ich uczestnik, a także człowiek wykształcony, jest odpowiednią osobą do ich opisania.

Drugim utworem Prokopiusza jest *Historia Sekretna*, tytułowana także jako historia wielobarwna *Ἱστορία ποικίλη*; w rękopisach *Ἀνέκδοτα* lub *Ἀπόρρητα*. Została ona odnaleziona setki lat później w Bibliotece Watykańskiej, choć wcześniej było o niej wiadomo ze wzmianki w bizantyjskim leksykonie *Suda* (istnieją liczne wątpliwości dotyczące autorstwa tego dzieła, nie są one jednak przedmiotem niniejszego artykułu). *Historia Sekretna* ukazuje tajne życie dworu cesarskiego. Na jaw wychodzą wszystkie dewiacje i mroczne powiązania cesarza Justyniana, jego żony Teodory oraz ich najbliższego otoczenia⁹.

Interesujące dla naszych rozważań dzieło *O budowlach* (*Περὶ κτισμάτων*, łac. *De aedificis*) nie budzi tak wielkiego zainteresowania jak dwa wymienione przeze mnie uprzednio. *Historia wojen* to bogate źródło wiedzy dla historyków i kulturoznawców, badaczy nie tylko kultury Bizancjum, lecz również kultury jego wrogów. *Historia sekretna* pełna jest skandali, romansów i magii, przez co nie tylko jest zwyczajnie interesująca dla przeciętnego czytelnika, lecz również budzi wiele kontrowersji wśród badaczy. *O budowlach* to jedynie sześć krótkich ksiąg, zawierających opisy budowli wzniesionych przez cesarza Justyniana we wszystkich prowincjach Imperium – począwszy od samego Konstantynopola, poprzez granicę perską, Armenię, wybrzeża Morza Czarnego, Azję Mniejszą, Egipt, Palestynę, Afrykę i Europę¹⁰. Warto zaznaczyć, iż utwór ten jest również pierwszym bizantyjskim panegirycznym na cześć władcy – głównym bohaterem jest Justynian, wychwalany jako budowniczy i polityk¹¹. Dzieło zostało napisane w latach 553 – 555. Badacze zastanawiają się, co było przyczyną jego powstania – bardzo możliwe, iż Prokopiusz chciał odzyskać względy cesarza. Ostatnie księgi *Historii wojen* nie przedstawiały bowiem Justyniana w najlepszym świetle, widać było zmęczenie Prokopiusza ciągłymi wojnami i zawód spowodowany nietrwałością podbojów. Dziełko *O budowlach* nie tylko wylicza wszystkie budowle sakralne i świeckie, które wzniesiono na polecenie Justyniana, lecz również opisuje je (mniej lub bardziej szczegółowo, w zależności od – prawdopodobnie – materiału którym historyk dysponował), zajmuje się kwestiami topografii, ornamentyki, kosztów i źródeł finansowa-

⁸ Por. Prokopiusz, *De Bellis*, I 1.1nn.

⁹ Por. Stabryła, *ibidem.*, s.191.

¹⁰ Por. Downey G., *The Composition of Procopius' De Aedificis*, "Transactions and Proceedings of the American Philological Association", vol. 78, s. 171.

¹¹ Por. Sinko Tadeusz, *Zarys historii literatury greckiej*, T. II, Warszawa 1964, s. 808.

nia¹². Dzieło rozpoczyna opis kościoła Hagia Sophia, najwspanialszej i najpiękniejszej świątyni Imperium. Kolejno przedstawione są kościoły w Konstantynopolu oraz inne tamtejsze budowle: cysterny miejskie, pałace, porty, domy gościnne, a także termy Arkadiusza czy pełniące funkcje zdobnicze posąg konny Justyniana i studnię Teodory. Księga druga to opis miast Mezopotamii – zarówno tych wzniesionych (Amidy, Dary) jak i odbudowanych (Chalkida), a także wzniesionych nad Eufratem twierdz. Księga trzecia dotyczy miast Armenii (zawiera również elementy historii tego regionu). Księga czwarta¹³ to budowle i miasta w Illyricum. Justynian miał umocnić wiele miast w Tessalii, Macedonii i na Peloponezie, czyniąc je trudniejszymi do zdobycia, co w ówczesnym czasie było niezwykle istotne. Znajdujemy tu także opis miast nad Dunajem. Księga piąta zawiera opis ważnych miejsc, takich jak Nikea czy Nikomedia, kościołów Matki Boskiej w Jerozolimie i na górze Synaj, wybudowanych dróg oraz mostów na rzekach Siberis i Sangaris. Znajdujemy tu także opis Efezu i wzniesionej tam świątyni świętego Jana. Księga szósta przynosi opowieść o miastach wzniesionych w Numidii i zachodnich prowincjach Afryki, a także o Egipcie (w tym oczywiście, Aleksandrii).

Cesarz Justynian jest w *O budowlach* przedstawiony jako ten, który uratował i przekształcił państwo, odparł najazdy barbarzyńców, oczyścił religię z błędów, zreformował prawa, umocnił granice, jedne miasta odnowił, inne założył, zawsze dbał o los i dobrobyt mieszkańców, odznaczał się mądrością, szlachetnością i hojnością¹⁴. Jego rządy uczyniły państwo silniejszym i większym, był autorem wszelkich sukcesów militarnych, miał również w specjalne relacje z Bogiem, który wybrał go, by następnie wspierać w jego działaniach które prowadzą do ogólnego dobra¹⁵.

Widzimy zatem dzieło typowo panegiryczne, w którym cesarz, główny bohater, przedstawiony zostaje jako postać wolna od wszelkich wad, władca mądry, hojny i dobry. W tym samym tonie utrzymane są również opisy budowli i miast zawarte w omawianym przez nas dziele. Dlaczego dzieło Prokopiusza jest tak istotne przy opisie tego – nieistniejącego zbyt długo – miasta? Opis Justyniana nie jest długi ani rozbudowany – rzecz można raczej, iż lakoniczny. Niemniej jednak jest jedynym świadectwem¹⁶ z tego okresu traktującym o nim *sensu stricto*.

Justynian I miał nakazać budowę miast dekretem wydanym w 535 roku. Justyniana Prima, która, jak nietrudno się domyślić, swą nazwę wzięła od imienia cesarza, miała zostać arcybiskupstwem, stolicą prefektury Illyricum (zastępując Tesaloniki – co do tego historycy

¹² Por. Jurewicz, op. cit. s.40.

¹³ W której znajdujemy także interesujący nas opis Justyniana.

¹⁴ Por. Prokopiusz, *O budowlach* I 1.6 – 1.16.

¹⁵ Por. ibidem. II 6.6.

¹⁶ Por. S. Turlej, *Justyniana Prima*, Kraków 2011, s. 93.

nie są jednak zgodni i pojawia się wiele wątpliwości i hipotez), została również ogłoszona siedzibą diecezji dackiej. Justynian dbał o założone przez siebie miasto – w roku 545 w kolejnym dekrete potwierdził prawa do episkopatu oraz wysoki status miasta, co znajduje potwierdzenie także w listach, które wymieniał z papieżem Grzegorzem I. Jak już wspomnieliśmy na początku artykułu, już w 615 roku miasto zostało zniszczone przez Awarów. Nie pomogły tutaj solidne mury i zabezpieczenia, o których wspomina Prokopiusz, jak również fakt, iż miasto było tak ważnym i tętniącym życiem ośrodkiem¹⁷.

Według Prokopiusza ważnym przyczynkiem do założenia miasta właśnie w tej okolicy, był fakt, iż były to ojczyste strony cesarza. Justynian miał chcieć uhonorować w ten sposób miejsce swojego urodzenia¹⁸. Warto tu podkreślić, iż Prokopiusz uważał, że Justynian pochodził z okolic Tauresion, co wcale nie jest takie pewne¹⁹ i również na ten temat istnieją liczne hipotezy. Przystępując do opisu, Prokopiusz wymienia wszystkie te rzeczy, które w jego i jemu współczesnych przekonaniu, świadczyć miały o świetności i bogactwie miasta. Są to zatem: małe targowiska, place, portyki, sklepy, łaźnie, znakomicie działający akwedukt, niezliczone, bogate świątynie, piękne ulice, fontanny, domy gościnne. Miasto tętni życiem, jest bogate, a ludzie żyją w dobrobycie i szczęściu. Zwieńczeniem panegirycznego opisu jest stwierdzenie, iż miasto może być dumne z cesarza, zaś cesarz ze wzniesienia tegoż miasta. Oczywiście, Prokopiusz podkreśla również fakt, iż Justyniana Prima to metropolia cywilna i kościelna, siedziba biskupa Illyricum²⁰. Ma to, naturalnie, ogromne znaczenie i czyni z miasta niezwykle ważny ośrodek²¹.

Zdawać by się mogło, że relacja Prokopiusza jest bardzo istotna i pomocna w mówieniu o założonym przez Justyniana I mieście. Niestety, są to jedynie pozory. Jak już zostało wspomniane, opis Prokopiusza jest dość lakoniczny, szczególnie jeśli porównamy go do innych zawartych w *O budowlach* przedstawień. Historyk nie przekazuje nam żadnych informacji na temat położenia miasta, niczego, co pomogłoby w rekonstrukcji i lokalizacji. Nie znajdujemy informacji o ufortyfikowaniu miasta, co było w owych czasach niezwykle istotne i pojawiało się przy opisie innych miast²². Mury obronne i zabezpieczenia odgrywały kluczową rolę w dobie tak licznych wojen i najazdów barbarzyńców (które przecież ostatecznie przyczyniły się do upadku Justynianów). Miasta miały zapewniać obywatelom ochronę i bezpieczeństwo, nie ma natomiast o tym ani słowa w przekazie Prokopiusza. Dla czytelnika, który nieco lepiej orientuje się w kulturze tamtych czasów oraz w charakterze pa-

¹⁷ Por. Prokopiusz, *O Budowlach* IV 1.15.

¹⁸ Por. ibidem IV 1.19-25.

¹⁹ Por. S. Turlej, op. cit., s. 97.

²⁰ Por. Prokopiusz, *O Budowlach* IV 1.25.

²¹ Cała dyskusja na temat wiarygodności tego przekazu: por. S. Turlej op. cit., s. 119nn.

²² Por. S. Turlej, op. cit., s. 110.

negiryków na temat miast, oczywistym jest, iż przy opisie Justyniany Primi Prokopiusz korzystał z utartych schematów, ukazując miasto takie, jakim być ono powinno. Jest to zatem utopijna wizja czystego, tętniącego życiem ośrodka, w którym obywatele pracują, żyją w dostatku i są szczęśliwi. Opis taki można by przypasować do wielu miast. Nietrudno przecież znaleźć takie, w których stoją liczne świątynie, gościnne domy i portyki. Podobnie dość oczywistym jest, iż większe ośrodki powinny mieć akwedukty, łaźnie, targi, jak również elementy zdobnicze, posągi czy fontanny. Opis Justyniany jest zatem jedynie panegiryskiem na cześć miasta.

Rodzą się tutaj dwa pytania. Po pierwsze: dlaczego opis Justyniany wygląda właśnie tak, po drugie: dlaczego historyk zdecydował się właśnie temu miastu poświęcić więcej miejsca w swym dziele. Wydaje się, że historyk najzwyczajniej w świecie nie dysponował żadnymi przekazami ani też relacjami świadków, które pomogłyby mu w bardziej szczegółowym opisie miasta. Brak informacji nadrobił zatem warsztatem – znajomość historii, tradycji literackich i retoryczne wykształcenie pomogły mu stworzyć opis piękny, a zarazem w dużym stopniu wiarygodny. Do rozważenia pozostaje nam tutaj drugie pytanie: dlaczego, wobec braku źródeł, Prokopiusz zdecydował się na opis Justyniany? Mógł przecież z powodzeniem poświęcić więcej miejsca innym miastom i budowlom, które znalazł lepiej. Odpowiedzią tutaj jest charakter dzieła. Miał to być panegiryk na cześć Justyniana, trudno zatem było Prokopiuszowi pominąć w swym przekazie ulubione miasto cesarza, założone przez niego i nazwane jego imieniem. Wydaje się to logicznym rozwiązaniem – nawet nie wiedząc o Justynianie Primie zbyt wiele, historyk postarał się wyróżnić ją tak, jak wyróżniał ją Justynian, i ukazać w jak najlepszym świetle.

Jak zatem widzimy, w relacji Prokopiusza Justyniana Prima to miasto niemalże utopijne – wielki i ważny ośrodek, metropolia cywilna i kościelna, pełna zarówno budowli użytecznych, jak i tych pięknych. Pomimo iż – jak wykazała nasza analiza – obraz ten jest schematyczny i mógł odbiegać od rzeczywistości, przekaz Prokopiusza jest do dziś świadectwem ważnym i jedynym, które poświęca tak wiele miejsca Justynianie Primie – ukochanemu miastu cesarza, które jednak okazało się nie dość silne i nie przetrwało próby czasu i najazdu barbarzyńców.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Procopius, *Procopii Caesarensis opera omnia*, red. J. Haury, Leipzig 1962 – 1964.

Opracowania:

Borm H., *Prokop und die Perser*, Stuttgart 2007.

Brodka D., *Die Geschichtsphilosophie in der spaetantiken Historiographie. Studien zu Prokopios von Kaisareia, Agathias von Myrina und Theophylaktos Simokattes*, Frankfurt am Main 2004.

Cameron A., *Procopius and the Sixth Century*, Berkeley 1985.

Downey G., *The Composition of Procopius' De Aedificis*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” 1974, vol. 78, ss. 171 – 183.

Evans J. A. S., *Procopius*. New York 1972.

Greatrex G., *The dates of Procopius' works*, „Byzantine and Modern Greek Studies” 1994, vol. 18, ss. 101 – 114.

Jurewicz O., *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław 1984.

Kaldellis A., *Procopius of Caesarea: Tyranny, History and Philosophy at the End of Antiquity*, Philadelphia 2004.

Sinko T., *Zarys historii literatury greckiej*, T. II, Warszawa 1964.

Stabryła St., *Historia literatury starożytnej Grecji i Rzymu*, Wrocław 2002.

Turlej St., *Justyniana Prima*, Kraków 2011.

SUMMARY

Iustiniana Prima in a report of Procopius of Caesarea

Iustiniana Prima was the city founded in 535 AC. by the Emperor Justinian I. The city didn't last for long – it was destroyed by invading Avars coming from north of the Danube in 615 AD. Although Iustiniana Prima seems to be an important place in the time of Justinian I reign – it was the seat of an Archbishopric that had jurisdiction of the Central Balkans. The only one longer description of this city can be found in Procopius' "De Aedificis". This article is an attempt to analyze Procopius' report and its meaning.